

ANNA HORECZY

Warszawa

FESTA DELLE MARIE. ORGANIZACJA I STRUKTURA ŚWIĘTA MIEJSKIEGO W WENECJI W XIII I XIV W.

Weneckie święto Maryj (Festa delle Marie), które swą intrygującą nazwę zawdzięcza obecności figurek zwanych Mariami, protagonistek święta, goszczonych w dwunastu domach szlacheckich i wożonych na łodziach w uroczystych procesjach po Wenecji, stanowi ciekawy i stosunkowo mało zbadany przykład tzw. religii miejskiej (obywatelskiej)¹.

Rozwinęło się ono wokół obchodów liturgicznego święta Oczyszczenia Najświętszej Marii Panny (2 lutego). Łączyło elementy święta religijno-miejskiego oraz świeckiego, a w jego skład wchodziły uroczyste msze, dramaty liturgiczne, procesje, regaty, bankiety i wizyty w domach prywatnych, w których znajdowały się figurki. Tę niezwykłą oprawę ceremonialną zachowało aż do wojny z Genuą w 1379 r.

W studiach mu poświęconych większość badaczy korzystała i korzysta z tego samego korpusu źródeł, w którym na poczesnym miejscu plasują się: napisana po francusku pomiędzy 1267 a 1275 r. przez niezidentyfikowanego autora zwanego zwyczajowo Martinem da Canal kronika *Les estoires de Venise*² oraz porównywalnie obszerny przekaz — poemat łaciński w 184 wersach pióra Pace del Friuli³ z drugiej połowy XIII w. Bardzo przydatne dla badań nad świętem Maryj okazały się edycje ustaw Wielkiej Rady, Rady Dziesięciu, kapitułarzy urzędników Straordinarii i cechów weneckich⁴. Dostarczają one nie-

¹ A. Vauchez, *Introduction*, w: *La religion civique à l'époque médiévale et moderne (Chrétienté et Islam)*, Actes du colloque organisé par le Centre de recherche „Histoire sociale et culturelle de l'Occident. XII^e-XVIII^e siècle” de l'Université de Paris X-Nanterre et l'Institut universitaire de France (Nanterre 21-23 juin 1993), red. A. Vauchez, Roma 1995, s. 1-5.

² A. Limentani, *Introduzione*, w: Martin da Canal, *Les estoires de Venise. Cronaca veneziana in lingua francese dalle origini al 1275*, red. A. Limentani, Firenze 1972, s. 21-28.

³ Pisarz bliżej nieznany, określany jako Pace del Friuli, gdyż pochodził z Gemony we Friuli. Prawdopodobnie urodził się w drugiej połowie XIII w. Pełnił zapewne funkcję notariusza i nauczał w szkole w Gemonie. Około 1298 r. objął katedrę logiki w liceum w Padwie, a po dwudziestu latach w Akwilei. W wolnym czasie poświęcał się twórczości literackiej. E. Cicozna, *Prefazione*, w: *La festa delle Marie descritta in un poemetto elegiaco da Pace del Friuli*, wyd. idem, Venezia 1843, s. 5-7.

⁴ *I capitolari delle Arti Veneziane sottoposte alla Giustizia e poi alla Giustizia Vecchia, dalle origini al 1330*, red. G. Monticolo, t. 1, Roma 1896; *Capitolare degli ufficiali straordinari*, w: B. Cecchetti, *La donna nel medioevo a Venezia*, „Archivio veneto” nuova serie, 31, 1886, s. 347-349; *Consiglio dei dieci. Deliberazioni miste*, red. F. Zago, [t. 1]: *Registri I-II (1310-1325)*, Venezia 1962, [t. 3]: *Registro V*

zwykle cennych informacji o przebiegu i organizacji uroczystości. Ich uzupełnienie stanowi szesnastowieczna księga z ceremoniałem bazyliki św. Marka⁵. Nowożytny kroniki i legendy, charakteryzujące się mniejszym krytycyzmem, były z kolei podstawą artykułów naukowych z XIX i pierwszej połowy XX w.⁶

Początkowo badano uroczystości w związku z kwestią kobiet oraz obyczajów ślubnych w Wenecji, co wynikało z charakteru święta Maryj, wyeksponowania dam towarzyszących figurkom maryjnym, a także z legendy, zgodnie z którą uroczystość ta została ustanowiona na pamiątkę uwolnienia weneckich panien młodych porwanych przez piratów triesteńskich⁷. Świętem Maryj zajmowano się przy okazji badań nad religijnością wenecką i kultem świętych w Wenecji⁸.

Kolejny etap badań nad świętem Maryj wiąże się z zagadnieniem święta miejskiego i religijności miejskiej. W ten nurt wpisują się prace Marca Casiniego⁹, Elizabeth Crouzet-Pavan¹⁰, Edwarda Muira¹¹ czy Alessandry Rizzi¹². W nowszych badaniach dominuje podejście antropologiczne, podejmuje się np. rozważania nad relacją między uroczystościami a topografią miejską¹³.

Święto Maryj doczekało się także osobnej monografii pióra Liny Urban Padoan, która przedstawiła genezę, opisała przebieg uroczystości i podjęła się interpretacji niektórych obrzędów i symboli¹⁴. Mimo tak całościowego celu praca ta nie wyczerpuje tematu. Badaczka nie uwzględniła w wystarczający sposób nowszych badań z zakresu religijności miejskiej.

Niektóre aspekty święta Maryj wymagają zatem jeszcze dalszych badań, szczególnie problemy związane z organizacją i strukturą święta patronalnego w Wenecji w XIII i XIV w. Analizuję je w niniejszym artykule. Ujęcie strukturalne, które zastosowałam, wydaje się przydatne do wyodrębnienia poszczegól-

(1348–1363), Venezia 1993; *Deliberazioni del Maggior Consiglio di Venezia*, red. R. Cessi, t. 1, Bologna 1971, t. 2–3, Bologna 1980.

⁵ B. Betto, *I capitoli della basilica di S. Marco in Venezia: statuti e consuetudini dei primi decenni del sec. XIV*, Padova 1984; *Cerimoniale magnum sive Raccolta Universale di tutte le Cerimonie spettanti alla Regia Capella di San Marco*, Venezia 1678, Biblioteca Marciana, MS Italiano, VII, 1269 (9573).

⁶ Por. G. Renier-Michel, *Origini delle feste veneziane*, Venezia 1916 [reprint wydania z 1879 r.]; C. Viviani, *La festa delle Marie nella storia e nell'arte*, „Rivista di Venezia” 1934, 1, s. 3–12.

⁷ B. Cecchetti, op. cit., s. 33–69, 307–345; J. Morelli, *Delle solennità e pompe nuziali già usate presso li veneziani*, Venezia 1793.

⁸ G. Bianchini, *La chiesa di Santa Maria Formosa in Venezia. Cenni storico-illustrativi*, Venezia 1892; M. Rosada, *Prefazione*, w: *S. Maria Formosa*, red. idem, Venezia 1972, Fonti per la Storia di Venezia, Sezione 2: Archivi ecclesiastici. Diocesi castellana, s. VII–XXXIX.

⁹ M. Casini, *I gesti del principe. La festa politica a Firenze e Venezia in eta rinascimentale*, Venezia 1996.

¹⁰ E. Crouzet-Pavan, *Quando la città si diverte. Giochi e ideologia urbana, Venezia negli ultimi secoli del Medioevo*, w: *Gioco e giustizia nell'Italia di Comune*, red. G. Ortalli, Treviso–Roma 1993, s. 35–48; E. Crouzet-Pavan, „Sopra le acque salse”. *Espaces, pouvoir et société à Venise à la fin du Moyen Âge*, t. 2, Roma 1992.

¹¹ E. Muir, *Il rituale civico a Venezia nel rinascimento*, Roma 1984.

¹² A. Rizzi, *Ludus/ludere. Giocare in Italia alla fine del medio evo*, Treviso–Roma 1995, „«Pro bravo sive palio currendo»: un gioco promosso nell'Italia dei comuni”, s. 171–210.

¹³ M. Casini, op. cit., s. 150; E. Crouzet-Pavan, *Sopra le acque salse*, t. 2, s. 531.

¹⁴ L. Urban Padoan, *Tra sacro e profano. La festa delle Marie*, Venezia 1988.

gólnych elementów, tworzących kod kulturowy święta. Wśród nich warto zwrócić uwagę na kult maryjny w Wenecji, aspekt chronologiczny, topografię święta, uczestników, obrzędy i symbole.

Geneza święta

Analizując święto Maryj, należy pamiętać, że kult maryjny odgrywał szczególną rolę w Wenecji. Według legendy miasto zostało założone w 421 r. w święto Zwiastowania (25 marca). W epoce nowożytnej uznawano już Najświętszą Dziewicę za alegorię miasta, które wręcz określano jako „città-Vergine”¹⁵. Weneckie święto stanowiło w pewnym sensie rozbudowaną formę obchodów święta Oczyszczenia Najświętszej Marii Panny, bizantyńskiego Hypapante obecnie określanego jako święto Ofiarowania Pańskiego¹⁶. Popularna nazwa, spotykana również w źródłach, święto Matki Boskiej Gromnicznej (Festa della Candelora), wywodziła się od procesji ze świecami i rytuału poświęcenia świec. W Wenecji w XIII i XIV w. używano zamiennie nazw „la festa della Purificazione”, „la festa delle Marie” albo łacińskich „ludi Mariani”, „festa Mariarum”, „dies Mariarum”. Z drugiej strony jednak weneckie uroczystości wykraczały poza sens liturgiczny święta Oczyszczenia Najświętszej Marii Panny.

O samej genezie święta Maryj niewiele wiemy, gdyż nie wspominają o nim najstarsze kroniki dotyczące Wenecji, takie jak *Chronicon Altinate* czy *Chronicon Venetum* Giovanniego Diacono (ok. 991–1009)¹⁷. Pierwsza wzmianka o święcie Maryj pochodzi z ustawy z 1039 r.¹⁸ W dokumencie wydanym przez dożę Pietra Polaniego w 1143 r. dotyczącym procesji na łodziach (*Ordo processionis scholarum*)¹⁹ znajduje się sformułowanie, które wskazuje, że święto miało wtedy już długą tradycję²⁰.

Pierwsze wyjaśnienie genezy święta pojawiło się w kronice łacińskiej z 1292 r., autorstwa nieznanego bliżej kronikarza zwyczajowo zwanego Marco. Święto miało zostać ustanowione, aby upamiętnić zwycięstwo nad piratem z Istrii zwanym Gaiolo, który w swych wyprawach łupieżczych docierał aż do wybrzeży weneckich. Wenecjanie mieli go zwyciężyć właśnie w dniu święta

¹⁵ A. J. Loechel, *La rappresentazione della comunità*, w: *Storia di Venezia dalle origini alla caduta della Serenissima*, t. 4: *Il rinascimento. Politica e cultura*, red. A. Tenenti, U. Tucci, Roma 1996, s. 624–625; E. Muir, op. cit., s. 163; A. Niero, *Tradizioni popolari veneziane e venete. I mesi dell'anno. Le feste religiose*, Venezia 1990, s. 37.

¹⁶ T. Maas-Ewerd, *Darstellung des Herrn*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. 3, Freiburg im Breisgau 2006, s. 27–28.

¹⁷ E. Muir, op. cit., s. 160.

¹⁸ „Et fiunt Mariae pro devotione et consolatione totius Venetiae”, cyt. za L. Urban Pa-doan, op. cit., s. 12.

¹⁹ Słowo „scola” we wspomnianym dokumencie nie ma żadnego związku z tak samo brzmiącym słowem oznaczającym bractwo, ale pochodzi od terminu „scaula”, którym w Wenecji określano małą łódź. Od XIII w. pojawia się on w źródłach zarówno łacińskich, jak i włoskich w formie „scola”. Nie chodzi zatem o procesję bractw, lecz o procesję na łodziach, G. Monticolo, *La costituzione del doge Pietro Polani (febbraio 1143, 1142 more veneto) circa la processio scholarum*, „Rendiconti della Reale Accademia dei lincei”, Classe di scienze morali, storiche e filologiche, serie V, 9, 1900, s. 92, 109–110.

²⁰ Ibidem, s. 124–129.

Matki Boskiej Gromnicznej, co dało początek uroczystym obchodom na cześć Najświętszej Dziewicy od łodzi — *Virginis scularum*²¹.

Jednak ani Martin da Canal, ani Pace del Friuli nie wyjaśniali genezy święta Najświętszej Marii Panny, mimo że zamieścili jego obszernie opisy. Można sądzić, że gdyby upamiętniało ono konkretną wiktoryę wenecką, autorzy ci nie pominęliby tego faktu, skoro w swych dziełach kładli nacisk na wszelkie wydarzenia przynoszące chlubę Wenecji. Nic na ten temat nie wspominał tak rzetelny historiograf, jakim był doża Andrea Dandolo²².

Powiązanie święta ze zwycięstwem weneckim można znaleźć również w czternastowiecznej kronice, przypisywanej Pietrowi Giustinianiemu²³. Według autora początek oficjalnych dorocznych obchodów wiązał się zarządzeniem doży P. Polaniego z 1143 r.²⁴ Wersję tę utrwalili późniejsi kronikarze weneccy, tacy jak Marco Antonio Sabellico, Marin Sanudo czy Francesco Sansovino²⁵. Legenda o porwaniu weneckich panien młodych zainspirowała siedemnasto- i osiemnastowiecznych pisarzy. Cesare Tebaldi poświęcił jej poemat epiczny *Venezia in cuna co le novizze liberae*, a Carlo Gozzi, Daniele Farsetti i Sebastiano Grotta upamiętnili ją w poemacie w oktawach *Le spose riacquistate*²⁶.

Figurki maryjne

Znaczenie figurek maryjnych — najważniejszego symbolu święta — jest trudne do wyjaśnienia, podobnie jak ich geneza i nazwa. Nie zachowały się niestety żadne źródła ikonograficzne pozwalające odtworzyć ich wygląd. Istnieje dyskusja, czy pierwotnie Mariami były dziewczęta, czy też drewniane statuetki. Według legendy figurki z drewna zrobiono po zwycięstwie nad piratami triesteńskimi. Miały wyobrażać porwane panny młode. W ten sposób, zgodnie z przekazem Jacopa Morellego, zamiast pożyczać ubogim pannom młodym klejnoty ze skarbca państwowego, zaczęto ozdabiać drewniane posążki²⁷.

²¹ „L'origine della processione scolarum secondo il cronista Marco”, cyt. za G. Monticolo, op. cit., s. 129–130.

²² A. Dandolo, prokurator skarbcza św. Marka, od 1343 r. doża, autor dwóch kronik weneckich. Pierwsza, *Chronica brevis*, obejmuje historię Wenecji od jej początków aż do 1342 r., druga, *Chronica per extensum descripta*, kończy się na 1280 r. Jako historiograf opierał się na dokumentach archiwalnych, które nieraz zamieszczał w całości lub w formie regestów, G. Arnaldi, *Andrea Dandolo doge-cronista*, w: *La storiografia veneziana fino al secolo XVI. Aspetti e problemi*, red. A. Pertusi, Firenze 1970, s. 135–177.

²³ Kronika przypisywana P. Giustinianiemu, synowi kapitana Zary i podesty Chioggi, zmarłemu w 1354 r., R. Cessi, *Prefazione*, w: *Venetiarum historia vulgo Petro Iustiniano filio adiudicata*, red. R. Cessi, F. Bennato, Venezia 1966, s. 5–22.

²⁴ *Venetiarum historia vulgo Petro Iustiniano*, s. 109.

²⁵ M.A. Sabellico, *Istorie veneziane ab urbe condita*, w: *Degl'istorici delle cose veneziane. I quali hanno scritto per Pubblico Decreto*, t. 1, Venezia 1718; M. Sanudo il Giovane, *Le vita dei dogi*, red. G. Monticolo, t. 1: *Rerum Italicarum Scriptores, Raccolta degli storici italiani del cinquecento al millecinquecento*, t. 22, cz. 4, Venezia 1800; F. Sansovino, *Venetia città nobilissima et singolare*, t. 2, red. L. Moretti, Venezia 1968 [reprint wydania z 1663 r.].

²⁶ L. Urban Padoan, *Processioni e feste dogali. „Venezia est mundus”*, Vicenza 1998, s. 49; E. Muir, op. cit., s. 161.

²⁷ J. Morelli, op. cit., s. 9–10.

Chociaż wyjaśnienie to nie wydaje się wiarygodne, nie można wykluczyć, że na początku rolę Maryj odgrywały żywe osoby, podobnie jak postać archanioła Gabriela i Matki Bożej, występujące w dramacie liturgicznym w dniu Translacji św. Marka²⁸. Pace del Friuli przedstawił Marie jako drewniane statuetki pomalowane w taki sposób, że wyglądały jak żywe²⁹.

Do dekoracji wypożyczano klejnoty i korony ze skarbca św. Marka na zasadach określonych w uchwale Wielkiej Rady z 1277 r.³⁰ Martin da Canal, opisując wizyty w domach szlacheckich, podkreśla również przepych, z jakim figurki były ozdobione: wymienia korony, drogie kamienie i przetykane złotem tkaniny³¹. Najwięcej informacji mamy o przechowywanych w skarbcu św. Marka dwunastu koronach i czterech pektoralach, które zostały zniszczone dopiero w momencie upadku Republiki Weneckiej. W inwentarzu oznaczone są kolejnymi literami alfabetu. Wymieniono w nim szlachetne kamienie, z jakich je wykonano, oraz ich wagę³². Szlachetne kamienie zdobiące statuetki mogły symbolicznie nawiązywać do cnót przypisywanych Marii Pannie³³.

Dyskusyjna jest również liczba figurek i jej znaczenie. Różnie interpretowano liczbę dwanaście wymienioną w przekazie Martina da Canal. Zdaniem L. Urban Padoan w ten sposób figurki odpowiadały trzem Mariom obecnym przy ukrzyżowaniu, trzem Mariom obecnym przy złożeniu do grobu, trzem Mariom, które przyniosły wonności i trzem Mariom obecnym przy zmartwychwstaniu³⁴. Ta interpretacja nie wynika jednak jasno ze źródeł. Szukając wyjaśnienia dla tej liczby figurek, należy raczej, za przykładem E. Crouzet-Pavan, odwołać się do Biblii, gdzie dwanaście oznaczało doskonałość – dwanaście pokoleń Izraela, dwunastu Apostołów, dwanaście bram Jerozolimy niebiańskiej³⁵. Jednak nie zawsze figurek było dwanaście. Pace del Friuli wymieniał w swym poemacie cztery statuetki³⁶. Fakt, że liczba ta się zmieniała, oscylując między 3–4 a 12, można tłumaczyć sytuacją ekonomiczną, w jakiej znajdowały się w danym czasie kontrady (*contrade* – dzielnice). Zmniejszenie liczby figurek mogłoby odzwierciedlać gorsze położenie materialne organizatorów uroczystości³⁷.

Czas i przebieg święta

Przygotowania do obchodów święta Maryj zaczynały się z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem. Zgodnie z obowiązującą w XIII i XIV w. procedurą 31 października zbierała się Rada Czterdziestu, aby podejmować decyzje dotyczące

²⁸ L. Urban Padoan, *Processioni e feste dogali*, s. 46.

²⁹ Pace del Friuli, op. cit., s. 17.

³⁰ *Deliberazioni del Maggior Consiglio di Venezia*, t. 2, s. 37.

³¹ Martin da Canal, op. cit., s. 257–259.

³² R. Gallo, *Il Tesoro di San Marco e la sua storia*, Roma 1961, s. 29, 201, 298.

³³ D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa 1990, s. 136; por. Pace del Friuli, op. cit., s. 19.

³⁴ L. Urban Padoan, *Tra sacro e profano*, s. 24.

³⁵ D. Forstner, op. cit., s. 51–52; E. Crouzet-Pavan, *Sopra le acque salse*, t. 2, s. 553.

³⁶ Pace del Friuli, op. cit., s. 17.

³⁷ E. Crouzet-Pavan, *Sopra le acque salse*, t. 2, s. 556.

jego organizacji. Dwie wylosowane uprzednio *contrade* wybierały 30 grudnia domy szlachty miejskiej, które miały gościć figurki maryjne³⁸.

Obchody samego święta trwały od trzech do ośmiu dni w zależności od epoki. W XIV w. było to zwykle osiem dni. Święto Matki Boskiej Gromnicznej wyznaczało koniec ludi Mariani. Wydaje się jednak, że nawet ta granica była przekraczana, ponieważ Senat zmuszony był przeciwstawić się urządzaniu zabaw związanych ze świętem Maryj po dniu św. Błażeja (3 lutego)³⁹. Niekontrolowane przedłużenie czasu świątecznego mogło okazać się niebezpieczne dla funkcjonowania samego miasta i utrzymania porządku społecznego.

W okresie obchodów ludi Mariani przypadały dwa ważne święta — Nawrócenia św. Pawła (25 stycznia) i Translacji relikwii św. Marka do Wenecji (31 stycznia). W 1321 r. postanowiono połączyć świętowanie Nawrócenia św. Pawła ze świętem Maryj. 25 stycznia rozpoczynał się więc cykl uroczystości i zabaw. Szlachcice od momentu przyjęcia do swych domów figurek maryjnych aż do święta Nawrócenia św. Pawła nie mogli urządzać przyjęć⁴⁰.

Przebieg tego święta w drugiej połowie XIII w. można odtworzyć na podstawie kroniki Martina da Canal. Uroczystości, trwające w czasach autora cztery dni, zaczynały się w wigilię święta Translacji relikwii św. Marka, kiedy to grupa młodzieńców z dwóch wybranych wcześniej dzielnic (*contrade*), udawała się na łodziach na plac św. Marka, gdzie przekazywali chorągwie dzieciom. Potem zgromadzeni na placu św. Marka członkowie pierwszej *contrady* udawali się w procesji do kościoła Santa Maria Formosa w następującej kolejności: na czele parami dzieci, potem trębacze i młodzieńcy z misami z migdałowymi ciastkami zwanymi *calzoni*, srebrnymi amforami, pucharami ze złota i srebra pełnymi wina, a po nich kroczyli duchowni w aksamitnych kapach. W kościele młodzieńcy częstowali zebrane tam damy i duchownych migdałowymi ciastkami i winem. Następnie członkowie drugiej dzielnicy udawali się do kościoła Santa Maria Formosa w takim samym porządku.

Podobny schemat uroczystości, z drobnymi zmianami, powtarzał się następnego dnia. Obchody rozpoczynały się od przyplłynięcia młodzieńców i mężczyzn z dwóch wspomnianych *contrad* na plac św. Marka i przekazania chorągwi dzieciom. Dalsza jednak część ceremonii była wzbogacona w stosunku do poprzedniego dnia. Małe dzieci kroczące na czele procesji niosły chorągwie, a starsze dzieci sto srebrnych krzyży. Za nimi szli muzykanci z trąbami i talerzami. Centralne miejsce w orszaku zajmował duchowny⁴¹ przebrany za Marię Pannę, siedzący na pięknie przybranym krześle. W momencie gdy procesja przechodziła przed Pałacem Dożów, trzech duchownych wchodziło na podwyższenie i śpiewało laudy na cześć doży. Potem doża rzucał monety z okna swego pałacu. Następnie procesja udawała się do kościoła Santa Maria

³⁸ *Capitolare degli ufficiali straordinari*, s. 347.

³⁹ E. Crouzet-Pavan, *Sopra le acque salse*, t. 2, s. 551.

⁴⁰ *Capitolare degli ufficiali straordinari*, s. 348.

⁴¹ W źródle użyty termin „chierico”, stwarzający problemy w tłumaczeniu. Może być on tłumaczony jako „kleryk”, „duchowny z niższymi święczeniami” lub „duchowny niepełniący wyższych urzędów”. W przypadku inscenizacji dramatu liturgicznego można ten termin tłumaczyć jako „ksiądz” lub „kleryk”, por. T. Michałowska, *Średniowiecze*, Warszawa 2002, s. 239.

Formosa, żeby czekać na przybycie drugiej kontrady, która dopełniała podobnych obrzędów, z tą różnicą, że centralne miejsce w orszaku zajmował duchowny przebrany za archanioła Gabriela. Po wejściu do kościoła dwaj duchowni odgrywali scenę Zwiastowania, po czym wszyscy wracali do domów. Po obiedzie odwiedzano domy, w których były figurki Maryj, otoczone odświętnie ubranymi damami. Wizyty te powtarzały się następnego dnia. W wigilię święta Matki Boskiej Gromnicznej doża płynął w procesji na łodziach do kościoła Santa Maria Formosa, aby wysłuchać nieszporów. O podniosłym charakterze tej wizyty świadczy fakt, że doża zakładał koronę ze złota⁴². Zwyczaj słuchania nieszporów w kościele Santa Maria Formosa został zachowany po 1379 r., choć odwiedziny te straciły swój uroczysty charakter i doża szedł do kościoła pieszo⁴³.

W święto Matki Boskiej Gromnicznej przypadał punkt kulminacyjny uroczystości. Rankiem proboszcz kościoła Santa Maria Formosa wysyłał do katedry św. Piotra w Castello księdza, diakona i subdiakona na dwóch łodziach, z piętnastoma świecami i sprzętem liturgicznym. Tego samego ranka biskup odprawiał uroczystą mszę i poświęcał świece. W tym czasie na przystani przy katedrze oczekiwało sześć ozdobionych łodzi. Po mszy biskup wychodził, żeby pobłogosławić figury maryjne, które znajdowały się na czterech łodziach w otoczeniu dam. Następnie wsiadał na łódź wraz z duchownymi i dwoma opatami w asyście mnichów. Ostatnią, szóstą, łodzią płynęło czterdziestu uzbrojonych mężczyzn. Cały orszak udawał się na wyspę św. Heleny, gdzie biskup przesiadał się na łódź ciągniętą przez łodzie wysłane przez proboszcza z kościoła Santa Maria Formosa, by we wspólnym orszaku udać się na plac św. Marka.

Po wysłuchaniu w bazylice św. Marka drugiej uroczystej mszy, w której uczestniczył doża, orszak złożony z paradnej łodzi doży Bucentoro i z sześciu wspomnianych łodzi płynął do kościoła Santa Maria Formosa, kierując się trasą wiodącą poprzez Canal Grande i mniejszy kanał na wysokości Fondaco dei Tedeschi. Po odprawieniu kolejnej mszy świętej proboszcz był zobowiązany zaprosić na obiad biskupa wraz z jego asystą. Doża natomiast urządził przyjęcie dla wybranych gości w Pałacu Dożów⁴⁴.

Następstwo obrzędów wyznacza rozkład rytualnego napięcia. Można go zobrazować za pomocą sinusoidy, która rośnie od święta Nawrócenia św. Pawła z punktem kulminacyjnym w dniu Translacji relikwii św. Marka, a następnie opada i ponownie wzrasta, by osiągnąć drugi szczyt w dniu Matki Boskiej Gromnicznej.

⁴² Martin da Canal, op. cit., s. 259.

⁴³ E. Muir, op. cit, s. 174.

⁴⁴ Martin da Canal, op. cit., s. 259.

Topografia święta

E. Crouzet-Pavan jako pierwsza zaproponowała interpretację przestrzenną święta Maryj⁴⁵. Analizując przebieg uroczystości, można jej zdaniem wyróżnić trzy ośrodki rytualne połączone wzajemnie ze sobą i z resztą miasta. Pierwszy z nich stanowi kompleks bazyliki św. Marka wraz z Pałacem Dożów i przyległym placem, drugi – katedra biskupia w Castello, trzeci zaś kościół Santa Maria Formosa⁴⁶.

Właściwe centrum sakralne Wenecji mieściło się w bazylice św. Marka, gdzie spoczywały relikwie Ewangelisty. Życie polityczne zaś skupiało się w Pałacu Dożów, od XII w. siedzibie komuny i miejscu zebrań rad weneckich. Dlatego też główne uroczystości o charakterze religijno-miejskim w czasie święta Maryj rozgrywały się na placu św. Marka, który ponadto stanowił jedyną tak rozległą otwartą przestrzeń o charakterze reprezentacyjnym. Budynki otaczające plac św. Marka stanowiły scenografię uroczystości, a ich okna służyły widzom⁴⁷. Dumę i bogactwo Wenecjan najlepiej wyrażała bazylika św. Marka. Po czwartej krucjacie jej fasadę ozdobiono marmurami i mozaikami⁴⁸. Taki wystrój placu św. Marka potęgował siłę przekazu symbolicznego ceremonii publicznych.

Drugi ważny punkt w obrzędach święta Maryj stanowiła katedra św. Piotra w Castello, położona na wyspie zwanej dawniej Olivolo. Diecezja wenecka podlegała patriarchatowi w Grado, którego siedziba od XI w. została przeniesiona do kościoła św. Sylwestra w Wenecji⁴⁹. Siedziba biskupia na wyspie Castello istniała od 774 r. Katedra była położona na wschodnim krańcu miasta, w oddaleniu od bazyliki św. Marka, gdzie spoczywały relikwie Ewangelisty, i od Pałacu Dożów. Opisy święta Maryj podkreślały dobitnie tę odległość od centrum religijno-politycznego miasta⁵⁰. Oddalenie takie niosło także sens symboliczny, mówiło o pozycji biskupa w Wenecji. Procesje na łodziach w czasie święta Maryj, łącząc te dwa odległe punkty, wprowadzały harmonię w mieście.

Szczególnie związany z obchodami święta Maryj był kościół Santa Maria Formosa. Można się zastanawiać, dlaczego Wenecjanie udawali się w uroczystej procesji akurat tam. Przecież wygodniej byłoby wybrać jeden z bliżej położonych kościołów pod wezwaniem maryjnym, niż pokonywać tak długą

⁴⁵ E. Crouzet-Pavan, *Sopra le acque salse*, t. 2, s. 527–532.

⁴⁶ G. Monticolo, op. cit., s. 91–92; por. E. Muir, op. cit., s. 169.

⁴⁷ Martin da Canal, op. cit., s. 25.

⁴⁸ *San Marco. Geschichte, Kunst und Kultur*, red. E. Vio, München 2001, s. 95.

⁴⁹ Patriarchat w Grado, dawnym porcie Akwilei, powstał w VI w., gdy schronił się tam przed Longobardami patriarcha Akwilei, przenosząc relikwie. W 607 r. doszło do wyboru dwóch patriarchów Akwilei: jednego popieranego przez Rzym i Bizancjum, rezydującego w Grado, i drugiego w Akwilei, popieranego przez longobardzkiego księcia Friulu. Od 717 r. patriarcha rezydujący w Grado przestał używać tytułu patriarchy Akwilei, a w 731 r. została uznana kanonicznie rozdzielność patriarchatu w Grado i Akwilei, G. Ortalli, *Il ducato e la „civitas Rivoalti”*: tra carolingi, bizantini e sassoni, w: *Storia di Venezia dalle origini alla caduta della Serenissima*, t. 1: *Origini. Età ducale*, red. L. Cracco Ruggini, Roma 1993, s. 737.

⁵⁰ Pace del Friuli, op. cit., s. 17.

i uciążliwą drogę przez Canal Grande i odchodzący od niego na wysokości Fondaco dei Tedeschi boczny kanał.

Wybór świątyni nie mógł być przypadkowy, przyczyny zaś, które go podyktowały, są ważnym elementem analizy i interpretacji święta. Pierwszą z nich mogła być starożytność świątyni. Niektórzy uczeni uważają, że kościół ten był starszy od katedry św. Piotra w Castello. Zgodnie z tradycją miał być pierwszym kościołem poświęconym Najświętszej Marii Pannie w obrębie archipelagu Rialto⁵¹. Według kroniki Girolama Contariniego kościół Santa Maria Formosa miał zostać założony przez św. Magnusa, biskupa Oderzo (580?–670?), po objawieniu się Najświętszej Marii Panny⁵². Parafia ta należała oczywiście do grupy najstarszych w Wenecji. Można sądzić jednak, że o jej roli w obchodach omawianego święta zdecydował inny fakt. Była ona ośrodkiem kultu Oczyszczenia Najświętszej Marii Panny. W kościele mieściła się kaplica pod wezwaniem Oczyszczenia Najświętszej Marii Panny i bractwo maryjne pod tym samym wezwaniem, jedno z najstarszych bractw maryjnych w Wenecji⁵³.

W parafii Santa Maria Formosa mieścił się cech wytwórców skrzynek ślubnych, który uważał święto Maryj za swoje patronalne, zgodnie z legendą podkreślającą ich zaszczytny wkład w zwycięstwo nad piratami triesteńskimi. W szesnastowiecznej kronice F. Sansovino znalazł się nawet hipotetyczny dialog między dożą a wytwórcami skrzynek ślubnych po odbiciu porwanych pańien młodych. Casselleri nie oczekiwali wynagrodzenia materialnego za swój czyn, mieli tylko poprosić dożę, aby wraz z żoną odwiedzał ich kościół parafialny Santa Maria Formosa każdego roku w dzień Matki Boskiej Gromnicznej. Na pytanie doży, co by się stało, gdyby padał deszcz, członkowie cechu odparli, że ofiarują mu parasol. Obiecali też ugasić pragnienie władcy⁵⁴. Wspomniany dialog stanowił część ceremoniału miejskiego⁵⁵. Ukazywał on wytwórców skrzynek ślubnych jako dobrych obywateli, przywiązanych zarówno do instytucji centralnych, jak i do własnej kontrady oraz parafii.

Woda przydawała świętu niezwyklego waloru teatralnego. Służyła za scenę, po której poruszali się na łodziach aktorzy. Widzowie tłoczyli się na brzegach lub zajmowali miejsca na różnego rodzaju łodziach i tratwach⁵⁶. Woda pozwalała także połączyć odległe miejsca — Pałac Dożów, kościół Santa Maria Formosa i katedrę. Trasa procesji w dniu Matki Boskiej Gromnicznej prowadząca od kościoła św. Marka, katedry św. Piotra i kościoła Santa Maria Formosa obejmowała całe miasto.

⁵¹ G. Bianchini, op. cit., s. 8–15.

⁵² G. Contarini, codice DCCXCIC, Biblioteca Marciana, mf. BOB.MARC.POS.143, k. 4v.

⁵³ G. Bianchini, op. cit., s. 9–17; F. Corner, *Notizie storiche delle chiese e monasteri di Venezia e di Torcello*, wstęp M. Stefanutti, Bologna 1990 [reprint wyd. z 1758]; s. 42; M. Rosada, op. cit., s. 8–15.

⁵⁴ F. Sansovino, op. cit., s. 494.

⁵⁵ *Mestieri e Arti a Venezia 1173–1806. Mostra documentaria 28 giugno–28 settembre*, Venezia 1986, s. 72.

⁵⁶ Pace del Friuli, op. cit., s. 18–19.

Uczestnicy:

Doża i urzędnicy weneccy

Rola doży w obchodach święta wydaje się niejednoznaczna. Można go uznać za najważniejszego uczestnika, ponieważ większość uroczystości zaczynała się na placu św. Marka. W pewnych momentach doża znajdował się w centrum uwagi, tak jak w dniu Translacji relikwii św. Marka, kiedy odbierał rodzaj uroczystego hołdu ze strony duchownych, śpiewających hymny pochwalne na jego cześć. Podczas innych uroczystości zdawał się jednak pozostawać w cieniu dwóch kontrad.

Kolejna trudność w interpretacji roli doży w tym święcie wiąże się z jego szczególną pozycją. W IX i X w., a więc w epoce, z którą legendy wiążą początek święta, doża posiadał znaczny zakres władzy. Źródła, takie jak kronika Martina da Canal czy poemat Pace del Friuli, odzwierciedlają pozycję doży już po najważniejszych reformach związanych z powstaniem komuny weneckiej i definiujących na nowo status polityczny weneckiego duxa. Wprowadziły one m.in. nowy sposób elekcji doży przez kolegium elektorów (1172 r.) oraz obowiązek składania przez niego przysięgi (promissio) (1192 r.)⁵⁷. W analizie roli, jaka przypadła doży w uroczystościach religijno-miejskich, mniejsze znaczenie trzeba jednak przypisać rzeczywistemu zakresowi jego władzy, większe zaś jej publicznej demonstracji, wyrażającej nade wszystko przysługujący mu majestat i znaczenie tego ostatniego w ideologii weneckiej republiki.

Pace del Friuli przedstawił w swym poemacie dożę Pietra Gradeniga jako głównego bohatera święta, którego majestat opierał się na szlachebnym pochodzeniu, cnotach (virtù) i panowaniu Wenecji na Adriatyku⁵⁸. Doża został przedstawiony także jako pogromca piratów triesteńskich, który zapewnił Wenecji pokój i szacunek innych ludów⁵⁹. Choć do tego opisu należy się odnosić z ostrożnością ze względu na panegiryczny charakter utworu, można jednak uznać, że odzwierciedlał on oficjalny wizerunek władcy weneckiego.

Doża symbolizował potęgę państwa weneckiego. Jego uroczysty strój przypominał ubiór cesarzy bizantyjskich. W XII i XIII w. doża nosił beret z czerwonego aksamitu o kroju bizantyjskim. Beret ten przekształcił się później w corno ducale, a za czasów doży Raniera Zena (1253–1268) został zastąpiony przez złotą koronę. Majestat wyrażały również purpurowe pończochy i płaszcz z kołnierzem z gronostajów. Zgodnie z ustawą z 1339 r. doża w czasie uroczystości nosił złoty strój. Towarzyszyły mu też symbole władzy: miecz, świeca, krzesło, poduszka i złoty parasol⁶⁰. Pomimo tak majestatycznego ubioru i atrybutów władzy doża nawet w czasie uroczystości występował jako pierwszy urzędnik wenecki, a nie suweren. Towarzyszyli mu zawsze dostojnicy i duchowieństwo, co zdaje się odzwierciedlać kolegialny charakter rządów weneckich⁶¹.

⁵⁷ G. Ortalli, G. Scarabello, *Breve storia di Venezia*, Venezia 2005, s. 41.

⁵⁸ Pace del Friuli, op. cit., s. 15–18.

⁵⁹ Ibidem, s. 18.

⁶⁰ P. Molmenti, *Storia di Venezia nella vita privata dalle origini alla caduta della Repubblica di Venezia*, t. 1: *La grandezza*, Bergamo 1927, s. 363–370.

⁶¹ M. Casini, op. cit., s. 154.

Same obchody, wiążąc się z dużymi kosztami, u schyłku okresu świetności święta Maryj zyskały organizację wprawdzie zinstytucjonalizowaną, ale o charakterze ekstraordynaryjnym. Władze weneckie powoływały trzech specjalnych urzędników, Straordinarii, którzy mieli koordynować przygotowania i czuwać nad wydatkami⁶². Rozstrzygali oni również spory powstałe między kontradami w związku z przygotowaniem do święta⁶³. Urzędnicy ci byli powołani na mocy ustaw antyzybkowych w latach 1315, 1334, 1340, 1358 i 1360⁶⁴. Fakt, że Straordinarii pojawili się dopiero w XIV w., mogłoby wskazywać, że wcześniej obchody święta nie wiązały się z aż tak wielkimi wydatkami. Rozwiązanie instytucjonalne nie było oryginalnym pomysłem władz weneckich. Inne miasta włoskie również powoływały analogicznych urzędników. We Florencji istnieli festaioli, odpowiedzialni za przygotowanie święta patrolnego ku czci św. Jana Chrzciciela⁶⁵.

W przygotowaniach do obchodów święta Maryj uczestniczyli także inni urzędnicy. Patroni all'Arsenal odpowiadali za przygotowanie łodzi. W roku 1268 władze weneckie powierzyły im wyjątkowo trzy figurki maryjne, gdyż kontrada San Martino, wylosowana do organizacji święta, okazała się zbyt uboga, aby móc pokryć koszty z tym związane⁶⁶. Do podjęcia takiej decyzji skłaniał zapewne fakt, że wspomniana dzielnica znajdowała się w pobliżu Arsenalu⁶⁷.

Bardzo ważną rolę w obchodach święta odgrywały służby odpowiedzialne za utrzymanie porządku publicznego: Signori della Notte, Cinque Anziani alla Pace oraz Capi di Sestieri. Zarządzenia Rady Dziesięciu nakazywały im szczególną czujność w dniu św. Marka i Matki Boskiej Gromniczej⁶⁸. Patrolowane miały być przede wszystkim plac św. Marka, most Rialto, okolice kościoła Santa Maria Formosa oraz Canal Grande⁶⁹, czyli miejsca najbardziej zatłoczone w czasie święta i przez to najbardziej narażone na działalność przestępczą.

Contrade

Święto Maryj w sposób szczególny podkreślało znaczenie kontrad w strukturze miejskiej i pozwalało ich mieszkańcom na wyrażenie lokalnego patriotyzmu i dumy⁷⁰. Procedura obchodów święta przewidywała, że dwie wylosowane contrade odpowiadały za uroczyste procesje i za goszczenie figur maryjnych. Uczestnictwo mieszkańców tych dzielnic w obchodach, inne niż pozostałych Wenecjan, wzmacniało więzi łączące z własną dzielnicą. Kontrady, które

⁶² die 28 Dicembris 1340 in Maggior Consiglio, „Compilazioni leggi”, Archivio di Stato di Venezia (dalej: ASV), teczka 206, I, *Feste religiose*, k. 318.

⁶³ 29 Januarii 1343, „Compilazioni leggi”, ASV, teczka 206, I, *Feste religiose*, k. 326; por. *Capitolare degli ufficiali straordinari*, s. 347.

⁶⁴ E. Crouzet-Pavan, *Sopra le acque salse*, t. 2, s. 557.

⁶⁵ R. Trexler, *Public life in Renaissance Florence*, New York-London 1980, s. 247.

⁶⁶ 7 settembre 1286 in Maggior Consiglio, „Compilazioni leggi”, ASV, teczka 206, I, *Feste religiose*, k. 240.

⁶⁷ E. Miozzi, *Venezia nei secoli, la città*, Venezia 1957, s. 116.

⁶⁸ *Consiglio dei dieci*, [t. 3]: *Registro V*, s. 43-44, por. s. 22, 140, 361.

⁶⁹ *Ibidem*, s. 22, 43-44, 140, 361.

⁷⁰ E. Crouzet-Pavan, *Sopra le acque salse*, t. 2, s. 528.

gościli figurki maryjne, mogły pokazać swoją zamożność i szczodrość. Dlatego rywalizowały ze sobą, starając się przygotować obchody w możliwie najbardziej wystawny sposób. Konsekwencją tego były stale rosnące koszty uroczystości.

Wszyscy mieszkańcy dwóch wylosowanych w danym roku dzielnic musieli płacić rodzaj podatku w wysokości 1,5% z majątku na rzecz organizacji święta⁷¹. Zdarzało się jednak, że dana kontrada nie mogła przyjąć sześciu figurek maryjnych, gdyż miała za mało zamożnej szlachty. W 1346 r. kontrada San Biagio okazała się na to zbyt biedna. Wielka Rada zarządziła więc, żeby trzy figurki przekazać do kontrady San Martino, płacąc jej po 5 lirów za każdą⁷². W następnym roku władze weneckie musiały skorzystać z podobnego rozwiązania, przydzielając figurki maryjne osobom, których posiadłości znajdowały się wprawdzie w kontradzie San Antonio, ale one same nie mieszkały w niej⁷³.

Rozwiązania te wskazują więc na jeszcze inny aspekt udziału kontrad w uroczystościach, równoważący poprzedni – demonstracji dzielnicowej tożsamości i wspólnoty między dzielnicami – polegający na poczuciu solidarności. Wszystkie kontrady po kolei ponosiły wydatki na podstawie oszacowania przeprowadzonego przez Straordinarii i trzech naczelników Rady Dziesięciu⁷⁴. Nałożenie obowiązków na dzielnice zamożne, gdy nie mogła się z nich wywiązać kontrada zamieszkała przez ludność uboższą, pozwalała zmniejszyć różnice między biednymi contrade a bogatymi.

Wróćmy jednak do tak widocznej w źródłach tożsamości dzielnicowej. Organizacja święta otwierała contrade pole do rywalizacji, która prowadziła nie raz do zakłócenia przebiegu uroczystości. Wielka Rada została zmuszona w 1292 r. zabronić łodziom z figurkami maryjnymi wypływania poza kolumny na Piazzecce zanim wyruszył doża⁷⁵. Nowożytna kronika F. Sansovina wspominała o waśniach między dzielnicami w związku z trasą procesji, która powinna prowadzić przez najważniejsze miejsca w mieście⁷⁶. O prestiżu danej dzielnicy mógł świadczyć fakt, że przepływała przez nią procesja. „Wojny” na mostkach, charakterystyczne dla epoki nowożytnej, dobrze obrazują znaczenie, jakie miały w Wenecji więzy lokalne z własną kontradą i z pobliskimi parafiami. Tworzyły one najsilniej odczuwaną tożsamość, wspólnotę sąsiedzka, *confinia*⁷⁷.

Kontrady odgrywały decydującą rolę w obchodach święta. Wydaje się zatem, że zniesienie uroczystości w jej pierwotnej rozbudowanej formie można powiązać z kryzysem struktury administracyjnej opartej na contrade. Wyni-

⁷¹ L. Urban Padoan, *Processioni e feste dogali*, s. 34.

⁷² Januarii 1346 in Maggior Consiglio, „Compilazioni leggi”, ASV,teczka 206, I, *Feste Religiose*, k. 328.

⁷³ 23 Decembris 1347 in Maggior Consiglio, „Compilazioni leggi”, ASV,teczka 206, I, *Feste Religiose*, k. 334.

⁷⁴ Januarii 1346 in Maggior Consiglio, „Compilazioni leggi”, ASV,teczka 206, I, *Feste Religiose*, k. 328.

⁷⁵ 1292 Februarii in Maggior Consiglio, „Compilazioni leggi”, ASV,teczka 206, I, *Feste Religiose*, k. 209.

⁷⁶ F. Sansovino, op. cit., s. 494.

⁷⁷ E. Crouzet-Pavan, *Quando la città si diverte*, s. 44–45.

kał on przede wszystkim z przemian społecznych, jakie nastąpiły w XIV w. i dotyczyły struktur społeczno-parafialnych także w innych dużych miastach włoskich. Czarna śmierć spowodowała drastyczny spadek demograficzny. Wprawdzie został on dość szybko przewyciężony dzięki imigracji z Terrafermy, ale struktura wewnętrzna kontrad i ich baza społeczna uległy przeobrażeniu. Napływ imigrantów, nieobjętych ani natychmiast, ani dostatecznie silnie więzami sąsiedzkiimi i zawodowymi, osłabił kontrad jako wspólnoty, uniemożliwiając im wykonywanie wielu obowiązków, w tym kontroli społecznej. Innym procesem przyczyniającym się do ich kryzysu było pogłębiające się rozproszenie terytorialne starych rodzin weneckich oraz ich posiadłości na terenie miasta. Malało też kluczowe w początkowym okresie oddziaływanie parafii.

W kilka dziesięcioleci po czarnej dżumie wybuchła wojna z Genuą, w czasie której doszło do okupacji Chioggi. Wtedy to zniesiono ostatecznie wystawne uroczystości⁷⁸.

Mężczyźni — obywatele

Odrębną kategorię uczestników święta stanowili dorośli, żonaci mężczyźni. W przypadku szlachty weneckiej o przejściu z grupy młodzieńców do grupy mężczyzn decydował wiek. Po ukończeniu 25 lat synowie szlacheccy zasiadali w Wielkiej Radzie.

Czytając kronikę Martina da Canal, nie można jednoznacznie wywnioskować, czy do kategorii mężczyzn zaliczeni zostali tylko szlachcice, czy również mieszczanie, którzy nie mieli tego statusu. Opisując święto Maryj, autor wspominał, że niektórzy godni szacunku — autorevoli popolani — wsiadali na tę samą łódź co doża⁷⁹. Nie jest to określenie jasne, tym bardziej że w czasach Martina da Canal dopiero się zarysowywało rozgraniczenie między szlachtą a pozostałymi *cittadini*. Ograniczenie dostępu do Wielkiej Rady, a tym samym do grupy szlachty, przyniosła dopiero ustawa z 1297 r., która zapoczątkowała proces zwany zamykaniem się Wielkiej Rady (*Serrata del Maggior Consiglio*)⁸⁰. Wydaje się jednak, że już wcześniej udział szlachty w uroczystościach był innego rodzaju niż „zwykłych” mieszczan.

Szlachta miała obowiązek przyjąć w gościnę figurki maryjne, co stanowiło duże obciążenie finansowe. Domy, do których trafiły figury, musiały być przez cały okres święta otwarte dla odwiedzających⁸¹. Zgodnie z tradycją ich gospodarze mieli obowiązek częstować gości płci męskiej winem i słodyczkami. Oprócz poczęstunku szlachta urządziła w swych domach prawdziwe przyjęcia, które musiały być bardzo wystawne, jak można wnioskować z ustaw antyzybytkowych z XIV w.⁸² Władze weneckie usiłowały ukrócić tę

⁷⁸ Eadem, *Sopra le acque salse*, t. 2, s. 561.

⁷⁹ Martin da Canal, op. cit., s. 261.

⁸⁰ G. Ortalli, G. Scarabello, op. cit., s. 50.

⁸¹ Martin da Canal, op. cit., s. 299.

⁸² G. Bistort, *Il lusso nella vita e nelle leggi. Il magistrato alle pompe nella Repubblica di Venezia*, Bologna 1912, [reprint z 1969 r.], s. 88–89.

rywalizację poprzez różne zakazy i ograniczenia dotyczące np. liczby i rodzaju instrumentów muzycznych dozwolonych w czasie bankietów.

Rosnące koszty goszczenia figur maryjnych z jednej strony, z drugiej ryśujące się w źródłach zmiany postaw społecznych wskazują na ewolucję w XIV w. form demonstracji prestiżu w skali lokalnej własnej dzielnicy i w skali całego miasta. Gdy część rodzin szlacheckich nie szczeniła środków na wystawne przyjęcia, inna wyraźnie przed nimi uciekała. Specjalne kary przewidziano dla tych ze szlachty, którzy usiłowali uniknąć kosztów, przenosząc się do innej kontrady na okres święta. Na mocy uchwały Wielkiej Rady z 1319 r. osobom uchylającym się od tej powinności zabroniono powrotu do własnej dzielnicy przez pięć lat. Jeśli chcieli wrócić do niej w tym czasie, musieli zapłacić grzywnę wynoszącą dwukrotność podatku na rzecz przygotowania święta. Rozporządzenie to nie odwiodło wielu przedstawicieli szlachty od przenoszenia się na ten czas do innej kontrady. Można sądzić, że dwukrotność podatku na rzecz święta była mniejsza od wydatków, jakie wiązałyby się z goszczeniem w domu figurki maryjnej i podejmowaniem gości.

W 1361 r. władze weneckie pozwoliły, aby popolani przyjmowali w swych domach figurki, jeśli by w danej kontradzie zabrakło szlachty, która mogła się podjąć tego obowiązku. Popolani, którzy ponosili koszty ugoszczenia figurek maryjnych w swych domach, występowali w pewnym sensie na równi ze szlachtą. Wspólnie z nią uczestniczyli w październiku w obradach dotyczących przygotowań do święta⁸³.

Zmiany w sposobie traktowania święta Maryj przez szlachtę, która początkowo uznawała je za okazję do pokazania swej pozycji wewnątrz dzielnicy, a następnie zaczęła je traktować jako niewygodny ciężar, stanowiły poważny problem organizacyjny i mogły się też przyczynić do jego zniesienia.

Duchowieństwo

Już w *Ordo processionis scholarum* duchowieństwo pojawiło się jako odrębna grupa obok doży i świeckich. W dokumencie tym zostały też wymienione poszczególne kategorie w jej obrębie⁸⁴. Biskup i primicerio⁸⁵ szli po bokach doży⁸⁶. Fakt ten pokazywał dualizm władzy kościelnej w Wenecji. Procesje w czasie święta odzwierciedlały bowiem strukturę hierarchii kościelnej w Wenecji, gdzie pozycję biskupa z siedzibą poza właściwym miastem równoważył swą pozycją rektor najważniejszej świątyni miejskiej, w której znajdowały się relikwie św. Marka, sakralny fundament Wenecji. Co więcej, temu ostatniemu przysługiwały oznaki władzy biskupiej: mitra, pierścień i pastorał⁸⁷.

W czasie obchodów święta Maryj druga pozycja wśród duchownych przypadała proboszczowi kościoła Santa Maria Formosa. Zajmował on miejsce na prawo od biskupa w czasie uroczystości na Castello w dniu Matki Boskiej

⁸³ *Capitolare degli ufficiali straordinari*, s. 348.

⁸⁴ G. Monticolo, op. cit., s. 124–126.

⁸⁵ Duchowny stojący na czele bazyliki św. Marka.

⁸⁶ Martin da Canal, op. cit., s. 259.

⁸⁷ G. Cappelletti, *Le Chiese d'Italia*, t. 9, Venezia 1853; s. 408, G. Bistort, op. cit., s. 85; H.C. Peyer, *Città e i santi patroni nell'Italia medievale*, Firenze 1998, s. 51.

Gromniczej. Postać proboszcza Santa Maria Formosa w sposób symboliczny podkreślała szczególną rolę, jaką odgrywały w Wenecji parafie.

Występował on przede wszystkim w roli gospodarza. W dniu Matki Bożej Gromniczej był zobowiązany wysłać do katedry na Castello księdza, diakona i subdiakona na dwóch łodziach z wioślarzami. W ten sposób proboszcz symbolicznie zapraszał swego zwierzchnika i okazywał mu szacunek. Po mszy proboszcz miał obowiązek ugościć przedstawicieli weneckich władz kościelnych i świeckich. Zgodnie z tradycją składał doży w darze pomarańcze, butle z małmazją, które można uznać za symboliczny poczęstunek, oraz dwa kapelusze z herbami doży, biskupa i własnym — być może jako wyraz hołdu bractwa kapeluszników (*Scuola dei Cappelleri*) z siedzibą w pobliskim kościele San Lio⁸⁸. Jeśli biskup nie chciał zostać na obiedzie, proboszcz powinien mu ofiarować pięć wielkich solidów⁸⁹. Fakt goszczenia biskupa i doży miał dla proboszcza i parafii Santa Maria Formosa znaczenie prestiżowe.

Odrębną kategorię stanowiło duchowieństwo zakonne. Ubrani w aksamitne kapy i mitry opaci z orszakiem zakonników szli w czasie procesji tuż za biskupem. Kanonicy kościoła św. Marka poprzedzali w czasie procesji dożę, intonując wraz z duchowieństwem świeckim pieśni i psalmy. Bardzo ważną rolę w uroczystościach odgrywali duchowni, którzy wystawiali dramaty liturgiczne. Dwóch z nich — jeden przebrany za Marię Pannę, a drugi za archanioła Gabriela — znajdowało się w centrum uwagi w dniu Translacji relikwii św. Marka. Pozostali, ubrani w wypożyczone ze skarbcza św. Marka przetykane złotem kapy, uczestniczyli w procesjach i śpiewali pieśni⁹⁰.

Kobiety

Święto Maryj należało w szczególny sposób do kobiet, ze względu na rolę, jaką w nim odgrywały, na treści związane z macierzyństwem Marii Panny, ze względu także na legendę o porwaniu panien młodych. Należy podkreślić, że źródła opisujące wspomniane uroczystości mówią jedynie o szlachetnie urodzonych niewiastach, dzieląc je na dwie kategorie: mężatki i panny — „*dame e damigelle*”. Udział kobiet w tym święcie trzeba rozpatrywać na różnych płaszczyznach. Po pierwsze pięknie ubrane damy, siedzące w oknach pałaców i towarzyszące figurom maryjnym na łodziach, stanowiły dekoracyjną oprawę święta⁹¹. Po drugie — ich udział w tych uroczystościach w niczym nie zakłócał ładu społecznego i porządku państwa, ponieważ odzwierciedlał je pełni.

Kobiety pozostawały podczas obchodów pod kontrolą ojców i mężów. Gdy oglądały z okien pałaców rozgrywające się na zewnątrz ceremonie, pozostawały cały czas we wnętrzu⁹². Gdy płynęły w procesji, zajmowały oddzielne

⁸⁸ G. Musolino, *Culto mariano*, w: *Culto dei santi a Venezia*, red. S. Tramontin, Venezia 1965, s. 264.

⁸⁹ *La festa delle Marie secondo la testimonianza dell'antico Catastico Castellano*, w: G. Monticolo, op. cit., s. 132–133.

⁹⁰ Martin da Canal, op. cit., s. 255–259; Pace del Friuli, op. cit., s. 17.

⁹¹ Martin da Canal, op. cit., s. 259–261.

⁹² C. Casagrande, *La donna custodita*, w: *Storia delle donne in Occidente. Il Medioevo*, red. Ch. Klapish-Zuber, Roma-Bari 1991, s. 113–116.

łodzie niż mężczyźni. Ta separacja obowiązywała także podczas odwiedzin w domach, w których znajdowały się figurki maryjne. Tylko mężczyźni rozmawiali, kobiety natomiast siedziały w milczeniu. Gospodarze częstowali winem i słodyczami jedynie mężczyzn⁹³. Odrębne przepisy zabraniały zapraszania na posiłek przedstawicielek płci żeńskiej po powrocie z procesji w dniu Matki Boskiej Gromnicznej⁹⁴. Można sądzić, że zakazy tego rodzaju wiązały się ze specyficzną rolą, którą musiały odgrywać kobiety. Towarzystwo one figurkom maryjnym i w pewnym sensie wyobrażały dwór Marii Panny, w związku z czym musiały się zachowywać w sposób godny⁹⁵.

Mimo tych ograniczeń święto pozwalało kobietom na pewną swobodę. Z okazji uroczystości mogły założyć drogocenne stroje i klejnoty. Pokazując się publicznie w pięknym stroju, zwracały na siebie uwagę płci przeciwnej. Ten ziemski aspekt święta zaczął przeważać nad religijnym w XIV w. Pace del Friuli zauważał, że święto stało się okazją do podziwiania piękności kobiet⁹⁶.

Święto Maryj odzwierciedlało więc pozycję szlachetnie urodzonych kobiet w średniowiecznej Wenecji. Cieszyły się one tam dość dużą niezależnością ekonomiczną, mogły dysponować własnym posagiem w testamencie oraz sprowadzać legaty⁹⁷.

Młodzieńcy i chłopcy

Kategoria pierwsza obejmowała prawie dorosłych mężczyzn stanu wolnego. Źródła traktowały ich jako odrębną grupę, chociaż występowali w różnych uroczystościach u boku mężczyzn, np. gdy członkowie dwóch kontrad przyłączyli się do chorągwi na plac św. Marka⁹⁸. Można sądzić, że w czasie ceremonii przekazywania chorągwi na placu św. Marka pośredniczyli między dorosłymi mężczyznami a dziećmi.

Z obchodami święta Maryj można wiązać początki bractw świątecznych zrzeszających szlachetnie urodzonych młodzieńców, takich jak renesansowe Compagne della Calza⁹⁹. Szczególnie obrzęd w kościele Santa Maria Formosa, w czasie którego młodzieńcy częstowali zebranych winem i słodyczami, przypominał zachowania typowe dla tego karnawałowego bractwa.

W uroczystościach na placu św. Marka 31 stycznia ważną rolę odgrywali chłopcy. Młodszy nieśli pięćset chorągwi, starsi natomiast sto krzyży ze srebra¹⁰⁰. Do grupy tej należeli przede wszystkim chłopcy wychowujący się przy klasztorach lub posługujący do mszy. Mogli również być to synowie szlachty z dwóch kontrad odpowiedzialnych w danym roku za przygotowanie święta.

Fakt, że właśnie dzieciom powierzono niesienie chorągwi w procesji na placu św. Marka, mógł wynikać z tego, że uosabiały one niewinność i czys-

⁹³ Martin da Canal, op. cit., s. 259.

⁹⁴ *Capitolare degli ufficiali straordinari*, s. 348.

⁹⁵ E. Muir, op. cit., s. 170.

⁹⁶ Pace del Friuli, op. cit., s. 19.

⁹⁷ E. Muir, op. cit., s. 171.

⁹⁸ Martin da Canal, op. cit., s. 255.

⁹⁹ M. Casini, op. cit., s. 157.

¹⁰⁰ Martin da Canal, op. cit., s. 253–255.

tość¹⁰¹. Średniowieczna tradycja mówiła, iż to chłopcy hebrajscy witali Chrystusa z gałązkami oliwnymi podczas uroczystego wjazdu do Jerozolimy. Dzieci asystowały zwykle przy wjazdach władców do miast, wznosząc okrzyki lub śpiewając pieśni¹⁰².

Zagadkowe sto krzyży niesionych przez starszych chłopców mogło stanowić, obok łodzi Heroda, na której płynęło 40 uzbrojonych mężczyzn, część dramatu liturgicznego Rzezi Niewiątek, wystawianego w czasie święta Maryj¹⁰³. Dramat ten cieszył się dość dużą popularnością we Włoszech. Zwykle wystawiano go w dzień Święta Młodzianków 28 grudnia lub w święto Epifanii, czasem jednak także przy innych okazjach, np. w celu uświetnienia uroczystego wjazdu władcy do miasta¹⁰⁴. Chłopcy brali udział w publicznych uroczystościach również w innych miastach włoskich, np. w XV w. we Florencji uczestniczyli obok mężczyzn w procesji w dniu św. Jana¹⁰⁵.

Uroczystości

Poświęcenie świec

Zwyczaj używania świec w liturgii sięga starożytności. W symbolice chrześcijańskiej światło miało konotacje etyczno-moralne, w Nowym Testamencie symbolizowało ono Chrystusa. Święto Ofiarowania Pańskiego opierało się na fragmencie Ewangelii według św. Łukasza (Łk 2,22-39), w którym Symeon w odniesieniu do Jezusa użył słów „światło na oświecenie pogan”. W Jerozolimie już od V w. w tym dniu odbywała się procesja ze świecami, w Rzymie jest ona poświadczona od VII w., natomiast zwyczaj święcenia świec w czasie tej uroczystości powstał w Galii w X w.¹⁰⁶

Punkt kulminacyjny obchodów religijnych święta Maryj przypadał w dniu Matki Boskiej Gromnicznej. Mimo to w opisach z XIII i XIV w. zajmuje on stosunkowo mało miejsca. A. Dandolo wspomniał tylko, że była odprawiana msza św. z poświęceniem świec w bazylice św. Marka¹⁰⁷. Martin da Canal, choć opisał uroczystości bardziej szczegółowo, nadmienił tylko, że w dniu Matki Boskiej Gromnicznej biskup odprawił uroczystą mszę w katedrze, a potem była sprawowana druga msza solenna w bazylice św. Marka.

Sam przebieg ceremonii można odtworzyć na podstawie szesnastowiecznego *Cerimoniale magnum*, który opisuje szczegółowo liturgię dnia Matki Boskiej Gromnicznej: poświęcenie i rozdanie świec, odśpiewanie litanii, procesję przebiegającą i uroczystą mszę świętą. W czasie rozdawania świec przestrzega-

¹⁰¹ E. Crouzet-Pavan, *Sopra le acque salse*, t. 2, s. 542.

¹⁰² S. Bertelli, *The King's Body. Sacred Rituals of Power in Medieval and Early Modern Europe*, University Park, PA 1992, s. 83; J. Heers, op. cit., s. 93-94.

¹⁰³ „Platum Regis Roduli”, 7 settembre 1286 in Maggior Consiglio, „Compilazioni leggi”, ASV,teczka 206, I, *Feste religiose*, k. 240; L. Urban Padoan, *Processioni e feste dogali*, s. 43.

¹⁰⁴ J. Heers, op. cit., s. 87-90.

¹⁰⁵ R. Trexler, op. cit., s. 376.

¹⁰⁶ R. Berger, *Licht*, w: *Lexikon*, t. 7, Freiburg im Breisgau 2006, s. 904; T. Maas-Ewerd, op. cit., s. 27-28; B. Fischer, *Kerzen*, w: *Lexikon*, t. 5, Freiburg im Breisgau 2006, s. 1411-1412.

¹⁰⁷ A. Dandolo, *Chronica per extensum descripta*, aa. 46-1280 d-c, red. E. Pastorello, Bologna 1938-1958, *Rerum Italicarum Scriptores* 12, cz. 1, s. 240-241.

no zasad hierarchii społecznej. Jako pierwszy otrzymywał zapaloną gromnicę doża, potem kolejni urzędnicy i dostojnicy państwowi oraz zagraniczni¹⁰⁸.

Pieśni pochwalne na cześć doży

Centralny element obrzędów miejskich święta Maryj stanowiły pieśni pochwalne (laudy) śpiewane na cześć doży na placu św. Marka. Fakt, że obrzęd ten odbywał się w dniu Przeniesienia relikwii św. Marka, podkreślał szczególnie związek miasta ze swym patronem.

Zwyczaj śpiewania pieśni pochwalnych na cześć władców, rozpowszechniony w całej Europie, sięgał korzeniami antyku. Weneckie laudy powtarzały z drobnymi zmianami ogólnie przyjęty schemat. Najpierw przywoływano władztwo Chrystusowe, później wyliczano tytuły przysługujące doży, prosząc o zdrowie i błogosławieństwo dla niego, a kończono inwokacją do św. Marka¹⁰⁹. Takie same pieśni pochwalne były śpiewane w dniu koronacji doży (pierwsze zachowane świadectwo pochodzi z 1071 r.) i w pierwszym dniu świąt Wielkanocy¹¹⁰.

Wymienione w tych modlitwach tytuły doży wskazywały na zasięg państwa weneckiego. Przytoczone przez Martina da Canal laudy odzwierciedlały sytuację po czwartej krucjacie, gdy doża przyjął tytuł władcy trzech ósmych Cesarstwa Wschodniego¹¹¹.

Po zakończeniu pieśni doża, który przysłuchiwał się im z okna swego pałacu, rzucał w tłum monety. Było to wprowadzenie do święta Maryj rytuału rzucania monet (sparsio) związanego z obrzędem koronacji, wyrażającego hojność władcy¹¹².

Procesja

Niezwykle istotną rolę w obchodach święta miejsko-religijnego odgrywała procesja. Jej znaczenie symboliczne można rozpatrywać w różnych sferach. Po pierwsze, pomagała ona ustanowić związek między centrum i pozostałymi częściami miasta. Procesja na łodziach, której trasa przebiegała od placu św. Marka do wyspy św. Heleny, a następnie obok kościołów San Antonio, Santa Croce i kościoła na Cannaregio, wyznaczała jednocześnie granice miasta i obejmowała je jako całość¹¹³.

Po drugie, procesja służyła sakralizacji przestrzeni miejskiej. Taki charakter miała procesja z figurkami maryjnymi opływająca miasto, przypominająca analogiczne procesje z relikwiami lub świętymi obrazami w innych miastach.

Po trzecie, uroczysta procesja do kościoła Santa Maria Formosa z udziałem doży służyła w wymiarze symbolicznym zaznaczeniu zwierzchnictwa władzy centralnej nad całością miasta, podzielonego na kontrady¹¹⁴. Choć obchody

¹⁰⁸ *Cerimoniale magnum*, s. 121.

¹⁰⁹ Martin da Canal, op. cit., s. 255.

¹¹⁰ H. C. Peyer, op. cit., s. 50–51.

¹¹¹ G. Ortalli, G. Scarabello, op. cit., s. 46–47.

¹¹² S. Bertelli, op. cit., s. 107.

¹¹³ *Capitolare degli ufficiali straordinari*, s. 348.

¹¹⁴ M. Casini, op. cit., s. 153.

święta z procesją w tak okazałej formie zostały zniesione po 1379 r., to doża z insygniami władzy nadal udawał się w procesji do kościoła Santa Maria Formosa w wigilię święta Matki Boskiej Gromnicznej. Przy tej okazji odbierał rodzaj hołdu. Proboszcz kościoła Santa Maria Formosa musiał rozłożyć przed dożą na ziemi obrus i ofiarować mu pomarańcze, wino i dwa papierowe kapelusze¹¹⁵. Niektórzy badacze uznają tę ceremonię za pozostałość dawnych darów z owoców, ryb i dziczyzny składanych doży przez mieszkańców wysp¹¹⁶.

Procesja, ze względu na udział całej społeczności miejskiej, pomagała kształtować poczucie wspólnoty i świadomości obywatelskiej. Odzwierciedlała także obowiązującą hierarchię społeczną, co dobrze obrazuje w swej kronice Martin da Canal, wymieniając uczestników i ich kolejność¹¹⁷.

Dramaty liturgiczne

Wymiar teatralny święta znajdował najpełniejszy wyraz podczas wystawiania dramatów liturgicznych. Najbardziej charakterystyczna była tu scena Zwiastowania przedstawiana przez dwóch duchownych przebranych za Marię Pannę i za archanioła Gabriela¹¹⁸. Scenę Zwiastowania odgrywano także w innych miastach obszaru Veneto, takich jak Cividale, Gemona, Treviso i Akwileja. Niektórzy badacze podkreślają bliski związek dramatu weneckiego z padewskim, wystawianym na dziedzińcu Areny. Podobieństwo wynika między innymi z faktu, że dramat liturgiczny w Padwie w XIII w. miał charakter religijno-miejski¹¹⁹.

W Wenecji scenę Zwiastowania wystawiano nie w dzień tego święta, lecz w odróżnieniu od wspomnianych wyżej miast 31 stycznia w dniu Translacji relikwii św. Marka. Włączenie wspomnianego oficjum w obchody święta patronalnego pozwalało odwołać się do mitu założycielskiego Wenecji, która miała zostać założona w święto Zwiastowania¹²⁰. Ze świętem tym w wielu miastach późnośredniowiecznych Włoch powiązano uroczystość ogłaszania zaręczyn i solenne rozdawanie posagów ubogim pannom przez bractwa zajmujące się tą sferą dobroczynności (w Rzymie bractwo przy dominikańskim kościele S. Maria sopra Minerva). W Wenecji proboszczowie ogłaszali 31 stycznia zaręczyny zawarte poprzedniego roku. Dramat liturgiczny, który przedstawiał mistyczne zaślubiny Marii Panny, pasował dobrze do tych okoliczności¹²¹.

Późniejsze interpretacje obchodów święta Maryj nawiązywały do idei miłosierdzia. Zgodnie z tradycją, przekazaną przez J. Morellego, władze weneckie miały zapewniać posag dwunastu ubogim dziewczętom, żeby mogły wyjść

¹¹⁵ *Cerimoniale magnum*, s. 20.

¹¹⁶ L. Urban Padoan, *Processioni e feste dogali*, s. 34.

¹¹⁷ Martin da Canal, op. cit., s. 260–261.

¹¹⁸ *Ibidem*, s. 257.

¹¹⁹ L. Urban Padoan, *Tra sacro e profano*, s. 39.

¹²⁰ G. Musolino, op. cit., s. 241.

¹²¹ C. Bernardi, *Festa e teatro dell'Annunciazione nel dominio veneto secc. XIII–XV*, <http://parnaseo.uv.es/Ars/webelx/Ponencies.pdf/Bernardi.pdf> (dostęp: 27.12.2009).

za mąż. Uroczyste zaślubiny miały następować wspólnie w katedrze na Castello¹²². Można sądzić, że ta legenda przekazuje pewną część prawdy. Możliwe, że niektóre ubogie dziewczęta otrzymywały posag od parafii, a Święto Maryj mogło w pewien sposób odzwierciedlać rolę parafii w praktykowaniu miłosierdzia.

W obchodach święta Maryj można dostrzec także elementy dramatu liturgicznego przedstawiającego rzeź Niewiniątek. Świadczy o tym wzmianka w ustawie Wielkiej Rady z 1286 r. odnosząca się zapewne do łodzi króla Heroda¹²³. W ten sposób można wyjaśniać wzmiankę w kronice Martina da Canal, że w dniu Matki Boskiej Gromnicznej łódź z czterdziestoma uzbrojonymi mężczyznami płynęła za czterema łodziami z figurkami maryjnymi¹²⁴.

Regaty

Regaty stanowiły charakterystyczny element świąt weneckich. Łodzie od początku wiązały się z obchodami święta Maryj, które zyskało nawet nazwę „Festa della Madonna scularum”¹²⁵.

Władze weneckie przykładały dużą wagę do udziału łodzi w obchodach. W roku 1315 nakazały urządzenie corocznych regat w dniu święta Nawrócenia św. Pawła. Patroni all’Arsenal mieli przygotować potrzebne do tych zawodów łodzie zwane peatoni, mieszczące 50 wioślarzy¹²⁶. Można jednak sądzić, że związane z uroczystościami wyścigi pojawiły się już wcześniej. Pace del Friuli opisał rywalizację dwóch łodzi na Canal Grande w czasie święta¹²⁷.

Wyścigi te mogły także służyć propagowaniu wizerunku Wenecji jako potęgi morskiej. Od samego początku regaty miały silną konotację militarną. Wywodziły się ze zwyczaju cotygodniowych ćwiczeń w strzelaniu, odbywanych od XIII w. na Lido. Płynąc z powrotem do miasta, Wenecjanie ścigali się między sobą. Władze weneckie uważały takie zabawy za bardzo użyteczne ze względów militarnych i przyznawały nagrody zwycięzcom¹²⁸.

Można dostrzec także bliski związek między regatami weneckimi, a palio urządzanym w innych miastach. Wyścigi te, mimo oczywistej różnicy, jeśli chodzi o formę, pełniły tę samą funkcję w obchodach święta miejskiego, gdyż jedno i drugie odwoływały się do takich wartości, jak honor i męstwo, oraz dawały bezpieczne ujście żądzy rywalizacji obecnej w mieście¹²⁹.

¹²² J. Morelli, op. cit., s. 6.

¹²³ „Platum Regis Roduli”, 7 settembre 1286 in Maggior Consiglio, „Compilazioni leggi”, ASV, tecza 206, I, *Feste religiose*, k. 240; L. Urban Padoan, *Processioni e feste dogali*, s. 43.

¹²⁴ Martin da Canal, op. cit., s. 259.

¹²⁵ G. Monticolo, op. cit., s. 124.

¹²⁶ *Capitolare degli ufficiali straordinari*, s. 347.

¹²⁷ Pace del Friuli, op. cit., s. 17.

¹²⁸ E. Crouzet-Pavan, *Quando la città si diverte*, s. 43; A. Rizzi, op. cit., s. 96–97; B. Tamassia Mazzarotto, *Le feste veneziane i giochi popolari, le cerimonie religiose e di governo*, Firenze 1961, s. 51.

¹²⁹ A. Rizzi, op. cit., s. 171–179.

Zakończenie

Przy analizie święta Maryj zwraca uwagę kondensacja kalendarza liturgicznego. Okres uroczystości obejmował kilka świąt kościelnych o różnej wymowie i miejscu celebracji i różnych treściach teologicznych, wśród nich szczególnie istotny dzień Translacji relikwii św. Marka. Stąd wynikało w XIII–XIV w. niezdecydowanie, który kult — maryjny czy św. Marka — jest ważniejszy dla miasta. Święto Maryj w Wenecji, przejmując elementy święta Zwiastowania Najświętszej Marii Panny, doprowadziło do spadku znaczenia tego ostatniego.

W strukturze święta Maryj można wyróżnić wszystkie elementy święta patronalnego. Cała społeczność miejska brała udział w uroczystościach, które obejmowały w sposób symboliczny przestrzeń całego miasta. Procesje służyły połączeniu różnych ośrodków życia miejskiego: politycznego — na San Marco, religijnego — na Castello i lokalnego — symbolizowanego przez kościół Santa Maria Formosa.

Miejsko-polityczny wydzźwięk święta Maryj wiązał się z faktem, że w jego skład wchodził dzień Translacji relikwii św. Marka. Kult świętego Marka służył legitymizacji pozycji Wenecji i jej niezależności¹³⁰.

Święto Maryj pokazywało zbieżność wartości politycznych i religijnych miasta. Służyło przywróceniu harmonii i ładu między poszczególnymi grupami społecznymi. Można uznać, że święto pomagało także związać cechy i populo z republiką. Uczestnicząc w uroczystościach mogli się czuć ważną częścią struktury miejskiej, mimo że nie otrzymali żadnego realnego udziału we władzy¹³¹.

Do zniesienia obchodów święta w dawnej formie przyczynił się prawdopodobnie fakt, że podkreślały one organizację miejską opartą na *contrade*, która nie odpowiadała już nowej rzeczywistości społeczno-politycznej Wenecji¹³².

Pamięć o wielu obrzędach i symbolach związanych ze świętem Maryj zachowała się długo, nawet jeśli ich pierwotne znaczenie zostało zapomniane. Świadczą o tym późniejsze interpretacje genezy święta i znaczenia różnych obrzędów, a zwłaszcza legenda o porwanych pannach młodych, która podkreślała umiłowanie wolności przez Wenecjan. Pojawiają się tu elementy należące do „mitu” Wenecji, ukształtowanego w swej dojrzałej wersji w XVI w.¹³³

Z tego względu można uznać Zaślubiny z Morzem (*Sposalizio del mare*) upamiętniające wizytę papieża Aleksandra III w 1177 r. w Wenecji za nowożytny odpowiednik święta Maryj. Mimo wielu podobieństw — np.: odwołania się do mitu Wenecji i podkreślenia suwerennej władzy wspomnianego miasta nad Adriatykiem — uroczystości te różniły się od siebie. W obchodach zaślubin z Morzem *contrade* nie odgrywały już tak znaczącej roli, jak w czasie święta Maryj.

Zniesienie obchodów święta Maryj w pierwotnej formie mogło być spowodowane również tym, że utraciło ono swój charakter religijno-miejski na rzecz ludycznego. Ponadto w wyniku rywalizacji między dzielnicami zwiąk-

¹³⁰ H. C. Peyer, *Città e i santi patroni dell'Italia medievale*, Firenze 1998, s. 54–55.

¹³¹ L. Urban Padoan, *Tra sacro e profano*, s. 37.

¹³² E. Crouzet-Pavan, *Sopra le acque salse*, t. 2, s. 558.

¹³³ *Ibidem*, s. 563.

szały się ponoszone koszty, a w czasie obchodów dochodziło do zachowań nieliczących z powagą święta. Powoli przestawało ono pełnić funkcję jednoczącą Wenecjan. Taka sytuacja mogła skłonić władze miasta do zniesienia w 1379 r. kosztownych uroczystości. Wojna z Genuą posłużyła pewnie za wygodny pretekst. Z dawnego święta Maryj pozostały: wizyta doży w kościele Santa Maria Formosa pierwszego lutego i obrzędy religijne w dniu Matki Boskiej Gromnicznej, natomiast elementy ludyczne weszły w skład karnawału, który zyskał charakter czysto świecki.

Festa delle Marie

The Venetian Marian holiday (Festa delle Marie), which owes its intriguing name to the presence of figurines known as Marys, welcomed in 12 homes of the local nobility and featured in boats during ceremonious processions across Venice, is an interesting and relatively little-examined example of so-called urban religion. Neither the origin of the holiday's festivity nor that of the Marian figurines is known, although the latter are connected with a modern legend about brides captured by pirates from Trieste. Up to the war with Genoa (1379) the event was granted a rich ceremonial setting, composed of Masses, liturgical dramas, processions, regattas, receptions and visits in the private residences hosting the figurines. The celebrations, coinciding with the Purification of the Holy Virgin Mary (2 February), lasted from three to eight days, depending on the epoch. Their urban-political message was linked with the fact that the festivities included the Translation of the relics of St. Mark. The author discussed the topography of the event, which symbolically encompassed the whole town. The processions connected assorted aspects of municipal life: political — in San Marco, religious — in Castello, and local — symbolised by the church of Santa Maria Formosa. The entire municipal community took part in the celebrations, but a special part was performed by the *contrade* — the smallest units of the organisation of town life. The structure of the Marian holiday involved all the distinguishable elements of a patron holiday. The resignation from such lavish celebrations could be the result of, i.a. high costs, the change of the character of the event from religious-urban to ludic, and the fact that the ceremonies stressed a municipal organisation based on the *contrade*, which no longer corresponded to the new socio-political reality of fourteenth-century Venice.

Translated by Aleksandra Rodzińska-Chojnowska